Cena egzemplarza zł 5
łącznie z całkowitym wynagrodzeniem sprzedawcy

ILUSTROWANY
KURIER POLSKI

Wydanie B.
Prenumerata poczt. zł 120
przez roznosiciela zł 130

Rok V | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42. Naczelny redaktor 19-07. Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10 — 12 | Wtorek, dnia 24 maja 1949 r. | Konto PKO „Zryw" nr VI-135. PKO IKP nr VI-140. Konto żyrowe nr 5622 w Narodowym Banku Polskim oddz. w Bydgoszczy | Nr 141

Rząd amerykański domaga się wydania Gerharda Eislera

Nota USA do Wielkiej Brytanii

W WASZYNGTONIE podano do wiadomości, że rząd Stanów Zjedn. przesłał do W. Brytanii notę, domagającą się wydania Eislera i skierowania go do Stanów Zjednoczonych.

Jak wiadomo, sprawa ekstradycji Eislera już wkrótce znajdzie się przed Sądem w Londynie. Tymczasem coraz szersze odłamy brytyjskiej opinii publicznej manifestują swe sympatie dla uwięzionego.

Różne organizacje demokratyczne i zawodowe wyłoniły ostatnio „Komitet uwolnienia Gerharda Eislera". Do komitetu tego weszli m. in. przedstawiciele Narodowej Rady swobód obywatelskich, rady demokracji niemieckiej, londyńskiego związku zawodowego mechaników itd. Zadaniem komitetu jest przeprowadzenie w całej Anglii kampanii na rzecz uwolnienia Eislera. Za pomocą wydawnictw, artykułów i przemówień publicznych, komitet zamierza przedstawić publiczności angielskiej fakty, świadczące o ofiarnej walce Eislera przeciwko hitleryzmowi i zdemaskować istotny polityczny charakter zarzutów, wysuwanych przeciwko niemu w Ameryce.

Przedstawiciel komitetu stwierdził, że aresztowanie Eislera narusza podstawy na których opierają się uznawane dotychczas przez W. Brytanię zasady swobód obywatelskich i tradycje udzielania azylu uchodźcom politycznym.

Ze wszystkich stron Anglii napływają datki na fundusz obrony Eislera. Do więzienia w Brixton, w którym przebywa Eisler, napływają liczne paczki żywnościowe, papierosy i listy z pozdrowieniami i wyrazami przyjaźni.

W ciągu ostatnich 24 godzin zaprotestowały przeciwko brutalnemu aresztowaniu Eislera, domagając się jego natychmiastowego uwolnienia — Socjalistyczne Stowarzyszenie Medyczne, Partia Pracy okręgu Chelsea, Stowarzyszenie spółdzielcze w Nottingham, Liga młodych komunistów w Coventry, związek zawodowy mechaników w Walton, związek kolejarzy w Toton i wiele innych organizacji brytyjskich. Prócz tego napływają liczne depesze i pisma protestacyjne z całego świata.

Górale w stroju... szwedzkim



W powiecie nowosądeckim w okolicy Starego Sącza i Podegrodzia mieszkają górale zwani „lachami". Noszą oni piękne, lecz dziwne stroje ludowe, odbiegające w najdrobniejszych szczegółach od standartu regionalnej mody góralskiej. Strój ten, składający się z butów i czarnych spodni, czarnego kapelusza oraz granatowego kabata pięknie wyszywanego, jest ni mniej ni więcej jak pochodzenia... szwedzkiego. Mianowicie w czasie panowania Jana Kazimierza po jednej z bitew ze Szwedami, w której górale uderzyli na napastnika, dowódca wojsk polskich podarował im łupy po poległych Szwedach. I w ten sposób kaftany rejtarskie weszły do polskiego stroju ludowego.

Działania wojenne na Jawie i Sumatrze

Jak donosi prasa holenderska, na Jawie i Sumatrze wzmagają się działania wojenne. Zacięte walki toczą się w prowincji Banjumasa. Holendrzy zamordowali tam 60 osób spośród ludności cywilnej. Działania wojenne toczą się również w prowincjach Purwodavi Patti i Blora.

W Dżodżakarcie atmosfera jest naprężona. Przybył tam dowódca wojsk holenderskich w Indonezji — gen. Spoor w celu objęcia dowództwa nad operacjami wojskowymi i uśmierzenia niezadowolenia wśród żołnierzy holenderskich. (PAP)

Forrestal popełnił samobójstwo

Z WASZNGTONU donoszą, że b. amerykański minister obrony narodowej Forrestal wczoraj wczesnym rankiem niespodziewanie popełnił samobójstwo, wyskakując z okna szpitala marynarki USA, w którym leczył się na nerwy.

Forrestal liczył lat 57 i w czasie wojny był ministrem marynarki.

Wiadomość o jego chorobie umysłowej wzbudziła przed kilku tygodniami prawdziwą sensację w całym świecie.

Dziś początek obrad Rady Ministrów

Dziś rozpoczynają się w Paryżu obrady ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw.

Jak stwierdza wydany komunikat, wczorajszej niedzieli odbyły się „w okolicach Paryża" pierwsze nieoficjalne rozmowy między ministrami Bevinem, Achesonem i Schumanem.

Min. spraw zagranicznych ZSRR — Andrzej Wyszyński — przybył do Paryża już w sobotę po południu.

Specjalny datownik na Kongres KCZZ

W ZWIĄZKU z Kongresem Związków Zawodowych Min. Poczt i Telegrafów wydało dwa datowniki okolicznościowe z napisem „II/VII Kongres Związków Zawodowych w Polsce", którymi będzie stemplowana korespondencja listowa przez Urząd Pocztowy Warszawa I w okresie trwania Kongresu.

Gorszące zajścia w Berlinie

Prowokacyjna akcja rozłamowych związków zawodowych

Z BERLINA donoszą, że rozłamowcy spod znaku tzw. „niezależnych związków zawodowych" (UGO) spowodowali przerwę w ruchu kolei miejskiej (S-Bahn) w zachodnich sektorach Berlina. Na wielu stacjach tej kolei doszło do starć między pasażerami i obsługą kolejową z jednej strony a delegatami UGO z drugiej, którzy, przy pomocy swych bojówek, usuwali siłą publiczność i hamowali pociągi.

Według oceny związku zawodowego kolejarzy, należącego do centralnej organizacji wolnych związków zawodowych, akcja UGO ma wyraźny charakter prowokacyjny. Wolne związki zawodowe wypowiedziały się kategorycznie przeciwko sztucznie wywołanemu strajkowi, który zmierza do zahamowania dostaw towarów ze stref zachodnich do Berlina. Jako pretekst rozłamowcy z UGO wykorzystali pewne trudności finansowe pracowników kolei, będące następstwem wprowadzenia przez zachodnie władze okupacyjne odrębnej waluty w swoich sektorach Berlina i strefach zachodnich.

Inauguracja „Tygodnia Burs i Stypendiów"

„Budowa burs to sprawa całego społeczeństwa"!

W WARSZAWIE, na dziedzińcu „Dziekanki" odbyła się uroczysta inauguracja czwartego po wojnie „Tygodnia Burs i Stypendiów", obchodzonego pod protektoratem min. oświaty St. Skrzeszewskiego oraz min. kultury i sztuki St. Dybowskiego.

Uroczystość rozpoczęły występy studentów Państw. Konserwatorium Muzycznego w Warszawie, którym bursa i stypendia dopomogły w wszechstronnym rozwijaniu talentów. Następnie zabrał głos prezes TBS — Kordowicz. „Czwarty tydzień TBS — powiedział — jest rozpoczęciem wielkiej akcji, zmierzającej do upowszechnienia idei TBS wśród szerokich mas robotniczo-chłopskich oraz inteligencji pracującej. Równy start i równe warunki kształcenia się dla młodzieży robotniczej i chłopskiej oraz dzieci inteligencji pracującej — oto hasło, które realizuje TBS.

Następnym mówcą był wicemin. Jabłoński. Wskazując na konieczność włączenia całego społeczeństwa do okazania pomocy młodzieży, której obecny ustrój umożliwił po raz pierwszy w dziejach narodu polskiego możliwości kształcenia się, wicemin. Jabłoński stwierdził:

„Budowa burs, rozszerzenie akcji stypendialnej —to problem nie tylko rządu, ale całego patriotycznego społeczeństwa".

„Tydzień TBS" trwać będzie do 28 bm. oraz 5 i 6 czerwca, w dni Święta Ludowego.

Syn obszarnika włoskiego zamordował robotnika

„UNITA" donosi o nowej zbrodni, której ofiarą padł robotnik rolny w Mediglii w pobliżu Mediolanu. Dziennik podkreśla, że jest to odwet pracodawców za nieudaną akcję łamistrajkową.

Zabójstwo miało następujące tło: Lombardi 18-letni robotnik rolny wraz z innymi towarzyszami spotkał grupę łamistrajków, przy czym udało mu się wytłumaczyć im by nie naruszali solidarności strajkujących. Wówczas rozwścieczony syn obszarnika strzelił do Lombardi'ego, zabijając go na miejscu. Zabójca uciekł. Policja jednak zamiast zorganizować pościg za zabójcą, aresztowała około 100 robotników rolnych i osadziła ich w więzieniu w Mediolanie.

Zajścia wywołały głębokie oburzenie w całej prowincji. Izba Pracy w Mediolanie uchwaliła na znak protestu 2-godzinny strajk generalny w całej prowincji, a związek robotników rolnych uchwalił ,iż robotnicy rolni zatrudnieni przy hodowli bydła, którzy dotąd wyłączeni byli od strajku, mają przerwać pracę na 24 godziny. (PAP)

Sprawa wznowienia handlu międzystrefowego w Niemczech — na martwym punkcie

Z BERLINA donoszą, że prowadzone między przedstawicielami niemieckiej komisji gospodarczej i przedstawicielami frankfurckiej rady gospodarczej pertraktacje w sprawie uregulowania handlu międzystrefowego, zostały przerwane. Delegacja frankfurcka opuściła Berlin.

Amerykańskie „rekordy"...



Niezrozumiała dla Europejczyka, niepohamowana żądza ustalania coraz to nowych rekordów, przerodziła się obecnie w Ameryce najprawdopodobniej w jakąś... nieuleczalną chorobę. Oto ostatnio odbyły się w Kalifornii zawody lotnicze na wytrzymałość i długość lotu, przy czym pobito rekord światowy wynoszący dotychczas 726 godzin. Na zdjęciu samolot - zwycięzca, który utrzymał się bez przerwy w powietrzu przez 850 godzin, w chwili tankowania benzyny z „opiekuńczego" samochodu. — Trzeba przyznać, że to wyczyn godny lepszej sprawy... Bo jeśli doba ma 24 godzin, to proszę sobie wyliczyć jak długo piloci musieli... latać!

List z Wybrzeża

Nadmotławskie spacery

Wyspa śpichrzów — Uliczki przy „szumiącej wodzie" — „Gdańska huśtawka" — „Żółta Anna" — Żuraw gdański



Gdańsk, w maju. Idziemy cienistym nabrzeżem Motławy. Radują wzrok ścielące się po drugiej stronie rzeki śpichrze — większość ich w kompletnej ruinie — a nieco dalej zabytkowe mury gdańskie. Biegną one podwójnym pierścieniem, wśród nich gdzieniedzie uratowane przed zagładą wojenną pysznią się w słońcu zaciszne kamieniczki gdańskie. Gdzieniegdzie drzemią malutkie domki, jak gdyby zbudowane z piernika.

Pomiędzy Gdańskiem a Krakowem jest wiele wspólnego. Ale tym Krakowem sprzed wielu dziesiątków lat. Prawda, że tu nie ma Wawelu, ale wszędzie ta sama kultura mieszczańskiego średniowiecza, dumna, pełna godności i pragnąca pozostawić po sobie świadectwo.

Ogarnia nas niesamowity czar przeszłości. Przed nami widok Motławy z jej Długim Mostem, dalej Mostem Rybackim, uliczki przy „szumiącej wodzie", gdzie kąpią się w wodzie sylwetki Bramy św. Ducha, Bramy Panieńskiej, Rzeźnickiej i jedynego w swoim rodzaju na świecie, w ogóle nigdzie nie spotykanego Żurawia, czyli fantastycznej kształtem wieży z bramą i dźwignią do podnoszenia wielkich ciężarów, zwłaszcza do nastawiania masztów na okręty. Z pięknej tej budowli pozostały tylko fragmenty dwóch wież. Żuraw w tym stanie jaki przetrwał do 1945 r. zbudowany został zaraz po 1443 r., jako dźwig przynosił miastu znaczne dochody. Budowla uległa jednak pożarowi. Krzyżacy chcieli zbudować nowy dźwig ale tylko dla siebie, czemu oparło się miasto, aż doszło do tego, iż komtur Ulryk von Plauen w zdradziecki sposób zamordował burmistrza gdańskiego Konrada Leczkowa i dwóch radnych. Ostatecznie Gdańsk odbudował Żuraw.

Patrzymy na stare obserwatorium, pamiętające czasy Heweliusza. W głębi po drugiej stronie Motławy przegląda się w wodzie jeden z najstarszych śpichlerzy Gdańska, pod nazwą „Szara Gęś". Tutaj na Długim Moście kwitł przed wiekami największy handel, tutaj odbywały się targi, tu stała jedna z osobliwości Gdańska, tak zwana „Gdańska huśtawka", był to rodzaj dużej klatki, w której umieszczano kupców i przekupniów, sprzedających zły towar i kiepsko ważony. Za pomocą małego przenośnego żurawia, klatkę z delikwentem spuszczano do wody i trzymano w niej oszusta, aż niemal do utraty przytomności. Uwalniano go dopiero, gdy publicznie wyznawał swoje winy i wykazał szczery żal oraz skruchę, z przyrzeczeniem poprawy.

Na Moście Rybackim rybacy polecali swój towar. Stały tutaj dawniej rybaczki, znane z ciętego języka i skore do kłótni. Dla nich ojcowie miasta mieli inny środek kary, gdy były zbyt kłótliwe. Zamykano je do swego rodzaju kojca, zwanego „Żółta Anna". Kojec był obszerny i umocowany na osi jakby kieratu, wyglądał jak z bajek wyjęty domek na kurzej nóżce.

Z „Żółtej Anny" największą zabawę miała młodzież i w ogóle gawiedź uliczna, gdy wsadzano rozindyczoną babę do kojca i obracano nią dokoła w szalonym tempie naszych karuzel. Kłótliwe przekupki bały się „Żółtej Anny" jak ognia, jak i te wszystkie kobiety, które coś zawiniły na targu. „Gdańska huśtawka" i „Żółta Anna" stały w cieniu potężnego Żurawia, gdyż tu panował największy ruch i najwięcej kręciło się gawiedzi, żądnej ulicznych wrażeń i zetknięcia się z załogami okrętów przybywających z dalekich mórz.

Żuraw stanowił zarazem jedną z bram obronnych Gdańska. Wewnętrzne urządzenia mechaniczne tej olbrzymiej średniowiecznej machiny, poruszały dwa potężne koła o średnicy co najmniej trzech metrów i przeszło półtorametrowej szerokości. W kołach tych, tworzących puste wewnątrz bębny, umieszczano jeńców wojennych albo pospolitych więźniów, skazanych na karę przez sądy miejskie. Ludzie ci, bieganiem w środku kół, nogami swymi wprawiali w ruch obrotowy koła, tak, że skomplikowane dźwignie zaczynały skrzypieć, łańcuch żurawia, ogniwo za ogniwem podnosił się do góry i ładunek okrętowy umieszczony na haku, podrywał się z pokładu. Podobny mechanizm, stanowiący prawdziwą ciekawostkę dla badaczy dawnych urządzeń technicznych, jeszcze do dziś używany jest przy nawodnieniu pól ryżowych w Azji i przy kanałach irygacyjnych Nilu w Egipcie. Jakimi drogami przed 500 laty pojawił się w Gdańsku wynalazek egipskich kapłanów czy azjatyckich inżynierów, musi pozostać tajemnicą nieznanego nam budowniczego Żurawia.

Sam Żuraw poza dwoma baniastymi wieżami gdzie mieściły się izby mieszkalne, posiadał oprócz kół, masywną konstrukcję z bali dębowych. Na szczycie wież i ciągnących się murów były wykusze strzelnie i urządzenia katapultowe, oraz do lania roztopionej smoły i ołowiu. Zabytkowa ta budowla jest zabezpieczona — ma zostać odbudowana. Przed dwoma laty pracownicy MZK GG uchwalili Żuraw odbudować własną pracą. Liczyć się należy, że zobowiązanie to wypełnią!

Alfred Świerkosz.

Powrót dziennikarzy polskich z ZSRR

Z MOSKWY powróciła delegacja polskich literatów i dziennikarzy, która przez trzy tygodnie bawiła w Związku Radzieckim — w Moskwie, Leningradzie i Nowosybirsku. (PAP)

Uczczenie bohaterów walk o Narwik

W NARWIKU, na północy Norwegii, odbyły się uroczystości pobrania ziemi z grobów polskich żołnierzy, poległych tam w 1940 r.

Na uroczystości te przybyła z Polski delegacja Wojska Polskiego, min. pełnomocny R. P. w Hadze Pruszyński oraz min. pełnomocny R. P. w Oslo dr Giebułtowicz.

W towarzystwie przedstawicieli władz norweskich delegacja udała się na cmentarz w Haakvik, gdzie z grobów żołnierzy polskich pobrano ziemię dla złożenia jej na grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie.

Po południu uczestnicy uroczystości odwiedzili miejscowe kwatery oddziałów polskich. Wyjaśnień o przebiegu działań wojennych w 1940 udzielił pułk. Strand, dowódca miejscowego garnizonu. Następnie na cmentarzu Haakvik odbyła się główna uroczystość przy grobach żołnierzy polskich, gdzie ustawiono krzyż, przywieziony z Polski wraz z tablicą pamiątkową. W obecności zebranych licznie mieszkańców Narwiku, jako pierwszy przemówił generał polski Kuszko, oddając hołd poległym. Z kolei pułk. Sidor napełnił urnę ziemią z grobów. Po odegraniu przez orkiestrę hymnu polskiego, na grobach złożono wieńce.

W czwartą rocznicę powstania KBW

WCZORAJ odbyły się w całym kraju uroczystości związane z czwartą rocznicą powstania KBW.

W serdecznej, żołnierskiej atmosferze obchodzili tę rocznicę przede wszystkim żołnierze KBW w Warszawie.

W oficjalnej części uroczystości do zebranych przemówił wiceminister bezpieczeństwa publicznego i kilku żołnierzy, którzy swą braterską postawą wyróżnili się w walce o bezpieczeństwo kraju. W części artystycznej wystąpił zespół Domu Wojska Polskiego i amatorskie zespoły żołnierskie.

„Batory" zawinął do Gdyni

W NIEDZIELĘ zawinął do portu gdyńskiego transatlantyk m/s „Batory", który przywiózł na pokładzie 710 reemigrantów z Francji. Przybyłych powitał serdecznie w imieniu rządu R. P. woj. gdański inż. Zrałek.

Po sprawnej i szybkiej odprawie celnej i paszportowej, repatrianci przewiezieni zostali specjalnymi samochodami do obozu PUR w Gdyni, skąd po załatwieniu formalności rozjadą się do nowych miejsc zamieszkania.

ROZGŁOŚNIA Nowych Chin donosi że oddziały armii ludowej zajęły stolicę prowincji Szensi-Sian. Sian — największe miasto w Chinach północno-zachodnich i ważny węzeł kolejowy — posiada półmilionową ludność.

Spór zaostrza się...

Niesłychany wyzysk w kolejnictwie brytyjskim

SPÓR o płace pomiędzy kolejarzami a naczelnymi władzami upaństwowionych kolei brytyjskich zaostrzył się, ponieważ władze kolejowe odrzuciły kategorycznie wnioski związku zawodowego kolejarzy. Związek poparł mianowicie oficjalnie postulaty robotników i domagał się podwyżki płac na kolejach w wysokości 10 szylingów tygodniowo.

Odrzucenie wniosku przez władze kolejowe nastąpiło w wyjątkowo ostrej formie i miało charakter nagany publicznej. Władze kolejowe wyraziły bowiem „duże zdziwienie" z powodu otrzymania oficjalnego wniosku związku zawodowego kolejarzy w tak krótkim czasie po odrzuceniu poprzedniego żądania kolejarzy o podwyżkę 12 i pół szylingów tygodniowo. Dyrekcja kolei państwowych jest zdania, że „w obecnych warunkach" nie mogą nastąpić żadne podwyżki płac na kolejach brytyjskich.

Odrzucenie żądań związku zawodowego przez władze kolejowe wywołało silne poruszenie wśród kolejarzy. W Londynie odbyły się liczne wiece, na których określono posunięcie władz kolejowych jako prowokację wobec związku. Stwierdzono, że przeciętne płace na kolejach są tak niskie, że pracownik obarczony rodziną nie może związać końca z końcem. Płaca tygodniowa niższego funkcjonariusza kolejowego wynosi zaledwie 4 funty 3 szylingi i 6 pensów.

Sport

Wyniki sportowe

I LIGA:

Wisła — Legia 4:0 (1:0)
Polonia (W) — AKS 4:4 (2:1)
ZZK — Lechia 1:1 (1:1)
Ruch — Szombierki 3:1 (1:1)
ŁKS — Cracovia 2:2 (1:2)
Polonia (B) — Warta 2:2.

II LIGA

Grupa południowa

Naprzód — Baidlon 1:0 (0:0)
Chełmek — Gwardia (K) 2:3
Polonia (P) — Tarnovia 3:6
Skra — Polonia (Św) 4:2 (1:1)
Rymer — Pafawag 8:2 (5:1)

Grupa północna

Bzura — Widzew 1:0 (0:0)
Lublinianka — Pomorzanin 2:2
Garbarnia — Radomiak 2:0
Ostrovia — Gwardia (Szcz.) 2:1

ADAM KORTAN

Skandal na maskaradzie

Powieść satyryczno-humorystyczna — 7 czyli jak to przed wojną bywało...

Pani Lili jako uczestniczka balu i jego aranżerka była w lepszej sytuacji od swego małżonka. Od paru tygodni wytyczyła sobie swój plan wyższej strategii miłosnej, którego pierwsze kroki miała jej ułatwić maska i kuszący kostium Madame Pompadour. W białej peruce było jej bardzo do twarzy. Przykrywając ponadto ondulowane włosy zdobywała większą szansę, że nie będzie poznana.

Nie ma takich planów, któreby nie miały swego „ale", jak stwierdził nieboszczyk Zabłocki z okazji przewozu mydła do Gdańska. Posiada się świetną pozycję na balu maskowym, gdy się jest przez nikogo nie poznanym, ale, gdy się równie nikogo nie potrafi poznać, co wtedy?

W tym miejscu musimy zauważyć, że firma „Sanopol" miała wystarczająco rozwinięte obroty, aby sporą ich część załatwiać poprzez sądy różnej instancji. Na tym bowiem polega tzw. obieg pieniężny, że natrafia od czasu do czasu na przeszkody niewypłacalności, wynikające z głębi psychologii ludzkiej, która woli brać niż dawać i podpisywać zobowiązania niż je wykonywać. Z tych to arcyważnych powodów i ogólnej zasady oszczędności „Sanopol" miał własnego doradcę prawnego w osobie początkującego mecenasa dra iuris Roberta Miłolubskiego, szkolnego i uniwersyteckiego kolegę poznanego już przez nas przelotnie inżyniera Karola Barkowskiego, naczelnego chemika firmy.

Mecenas Robert, wysoki postawny brunet o ostrej, męsko zarysowanej twarzy, jak twierdzili jego koledzy nie tyle się nadawał na egzekwatora weksli „Sanosanu", co na specjalistę od spraw rozwodowych. Lecz, że życie nie jest wysłane różami, Robert musiał prześladować po sądach kontrahentów „Sanopolu", mimo, że go ciągnęło najbardziej do dowodu winy w sprawie każdej przystojnej rozwódki. Tak się bowiem dzieje na świecie, że przykazanie o miłości bliźniego swego i zalecenie pocieszania nieszczęśliwych każdy pojmuje trochę inaczej naogół zgodnie ze swym zamiłowaniem. A nasz mecenas należał do tych mężczyzn, którzy nie lubią jabłek z zielonymi pestkami i wolą dojrzałe, ba nawet takie, którym grozi rychłe zwiędnięcie, ale które są miękkie i podatne dla każdych zębów.

Sława poza-sanopolowa, że tak ją nazwiemy, rychło dotarła do nieźle wykrojonych uszek pani Lili. Każda kobieta, którą los obdarzył grubym i tak jasnym, że aż łysym jak kolano blondynem, zrozumie, co znaczy mężczyzna wysoki i brunet. To też w pani Lili zagrała zacna krew Bardzołepszych, niczym w szlachetnej klaczy arabskiej na wystrzał startera, gdy ujrzała przed kilku tygodniami mecenasa, żegnającego uniżenie pana Teofila u progu Mańdziorkowej willi. Od tego czasu zawsze „brunet jej śnił się w nocy, który miał ją w swojej mocy" — jak to pięknie rymował Boy-Żeleński. Dlatego mecenasowi właśnie przesłała jako pierwszemu zaproszenie na maskaradę, skreślając własnoręcznie, a dziwnie chytrze, słowa „kostium obowiązkowy". „We fraku musi cudownie wyglądać — myślała z przejęciem. — I taki ładny chłopiec nie włoży przecież maski, aby kobietom nie robić zawodu".

„Przyszedł, czy nie przyszedł? W masce, czy bez maski" — zapytywała się pani Lili na progach sal balowych „Imperialu".

ROZDZIAŁ IV

w którym skosztujemy cukierków „Sanosan"

Gdy limuzyna Mańdziorków zatrzymała się przed portalem hotelu „Imperial" dochodziła godzina dziesiąta. Z okien sali balowej bił blask tysięcy żarówek elektrycznych i przenikała daleko na ulicę melodia upojnego tanga. Długi szereg czekających w garderobie dawał znać o całkowitym powodzeniu imprezy.

Ku wielkiemu zdziwieniu Teofila pani Lili po pozbyciu się futrzanej narzutki oświadczyła:

— Sądzę, że będziemy się lepiej bawić i nie zostaniemy przez nikogo poznani, jeżeli teraz się rozłączymy. tylko pamiętaj, żebyś mi za długo nie siedział przy bufecie. Przy twoim trybie życia dobrze ci zrobi, jeżeli sobie trochę potańczysz.

Na te słowa wyłupiaste oczy Mańdziorka przybrały wyraz niemal cielęcego zachwytu. „Co jej się stało? — zapytywał się w duchu z wielkim zdziwieniem. Czyżby sobie kogo upatrzyła? No, mniejsza z tym, rogi mi od razu na łysinie nie wyrosną".

Dalsze rozmyślania Teofilowe zostały przerwane pojawieniem się w zasięgu jego krótkowidzących oczu niezwykle zgrabnego pazia, który do beretu z piórkiem posiadał coś w rodzaju kostiumu kąpielowego. Ponadto, co było okolicznością nad wyraz zachęcającą paź zdradzał widoczne zaniepokojenie, podobne do zachowania się chłopskiego psa na rojnym jarmarku a co również staje się udziałem istot dwunogich, jeśli stracą swe towarzystwo w tłocznej sali balowej.

Niedarmo pani Lili ciągnęła swego małżonka po parę razy na każdą operę i niedarmo lekkim kuksaniem budziła, gdy zasypiał. Dzięki temu kulturalnemu dokształceniu Teofil zagadnął pazia słowami Fausta:

— „Czy mogę pięknej towarzyszyć damie? I podać jej w potrzebie ramię?"

— Oczywiście sądzę, że tą potrzebą dla tak pięknego pazia będzie kieliszek słodkiej madery, lecz nie słodszej od pięknej buzi, której się domyślam.

„Taki grubasek nie pasowałby chyba do chudego portfelu" — pomyślało wystarczająco inteligentne dziewczę i wsunęło pod podane mu ramię rączkę, świadczącą swym kolorem, że jej właścicielka nie posiadała zimą pieniędzy na ciepłe rękawiczki.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Kalendarzyk

Poniedziałek, 23 maja 1949 r.
Katolicki: Dezyderego, Michała, Andrzeja.

Słońca		Księżyca	
wsch	zach.	wsch	zach
4.45	20.29	2.50	14.38

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), tel. 24-29.

Nowy sztandar w parafii św. Wojciecha

BYDGOSZCZ. (ek) W parafii Św. Wojciecha na Okolu odbyła się uroczystość poświęcenia nowego sztandaru Ojców Żywego Różańca. Aktu poświęcenia nowego sztandaru dokonał ks. proboszcz Balcerek. wygłaszając okolicznościowe przemówienie, po czym odprawił uroczystą sumę podczas której pienia wykonał chór parafialny pod kierunkiem dypl. organisty Templina. Po mszy św. rodzice chrzestni wpisali się do księgi pamiątkowej.

Zapisy do przedszkoli miejskich

Zarząd Miejski — Oddział Oświaty komunikuje, że zapisy dzieci do przedszkoli miejskich przy ul. 3-go Września nr 2 Żwirki i Wigury nr 11, 15 Grudnia nr 16 i Paderewskiego nr 2, odbywać się będą w wtorki i środy począwszy od dnia 24. 5. 1949 do dnia 15. 6. br. od godz. 18—19 w kancelariach tychże przedszkoli. Rodzice, wzgl. opiekunowie proszeni są o przedłożenie metryki urodzenia dziecka. Ilość miejsc ograniczona.

Z życia Ligi Morskiej

Okręg Pomorski L. M. liczy w chwili obecnej 19 tysięcy członków, w tym 30 proc. młodzieży szkolnej. Na terenie województwa oddziałów terenowych L. M. jest 57 oraz 54 kół szkolnych co razem daje liczbę 111 ogniw organizacyjnych, nie licząc 51 kół zespołowych L. M. w większych zakładach pracy, które należą do poszczególnych Oddziałów.

Pocztowcy przed Kongresem

BYDGOSZCZ (a) Ze względu na należytą koordynację spraw dotyczących przygotowań do Kongresu Związków Zawodowych odbyły się w poszczególnych urzędach poczt. masowe zebrania, na których wygłoszone zostały referaty przez naczelników urzędów Juchniewicza, Siemiatkowskiego, Grzegorzewskiego i Filka, uzupełnione przez przewodn. Zw. Zaw. Prac. P. i T. Zielińskiego.

W dniu 20. 5. br. został otwarty kurs języka rosyjskiego przy Zw. Zaw. Prac. P. i T. Koła Miejscowego Nr 1 Bydgoszcz, zorganizowany staraniem ref. kult.-oświat. tut. Koła, jako dalszy czyn przedkongresowy. Na wykładowcę powołano p. Kazimierę Gilewską, prac. Rej. Urzędu tf. tg.

Komunikaty

Liga Kobiet Bydgoszcz, Al. 1 Maja 84 przyjmuje zapisy na kurs kroju modelowania szycia.

Kronika sądowa

MIECZYSŁAWA ŁAGOWSKA za kradzież jednej pary pantofli rannych, jednej bluzki wełnianej i jednego żakietu wartości ca 10.000 zł na szkodę Bronisławy Trzcińskiej, skazana została przez Sąd Grodzi na trzy miesiące aresztu z zawieszeniem na dwa lata.

ROBERT TUMASZ za bezprawne wprowadzenie się do budynku szkoły podstawowej przy ul. Nowodworskiej i zajęcie lokalu przeznaczonego na klasę szkolną, oraz odmówienie opuszczenia go — skazany został na 1 miesiąc aresztu z zawieszeniem na dwa lata.

BRUNON GRZĄDKA za ustawienie samochodu ciężarowego na środku szosy Bydgoszczy — Świecie, co stało się przyczyną wypadku samochodowego, — skazany został na 6.000 zł grzywny.

FELIKS JANUSZEWSKI kierując samochodem i wyjeżdżając na ulicę nie sprawdziwszy uprzednio, czy z kierunku prostego nie nadjeżdża inny pojazd, wjechał na tramwaj. W wyniku rozprawy Januszewski skazany został na 4.000 zł grzywny. (z)

Wojewódzkie zawody strzeleckie SP

Najlepsi strzelcy Pomorza próbują swoich sił

BYDGOSZCZ (z) W dniu wczorajszym w strzelnicy Jachcice odbyło się uroczyste otwarcie II eliminacyjnych strzeleckich zawodów „SP" na szczeblu wojewódzkim. Strzelnica z tej okazji przybrała odświętny wygląd, zaś droga od wejścia do stanowisk udekorowana została flagami, transparentami i makietami ilustrującymi dotychczasowe zdobycze „SP", jak też osiągnięcia planowane w przyszłości.

Uroczystość zagaił płk. Winiarski, który w krótkich słowach powitał zebranych uczestników i wyjaśnił cel organizowanych zawodów. „Polska nie należy do obozu imperialistycznego — powiedział płk. Winiarski — i nie myśli prowadzić wojny napastniczej, jednakże aby do tej wojny nie dopuścić, cały obóz pokoju, do którego i Polska należy, musi bez przerwy wzmagać swe siły". Po przekazaniu pozdrowień od dow. OW, płk. Winiarski oddaje głos przedst. ZMP.

Następnie przy dźwiękach hymnu narodowego zostaje wciągnięta na maszt flaga państwowa i poszczególne zespoły udają się na wylosowane przez siebie stanowiska.

O godz. 9.45 trębacz „SP" ogłasza pierwszy sygnał i punktualnie o godz. 10 padają strzały honorowe oddane przez przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych. Strzałami tymi rozpoczęły się II wojewódzkie zawody strzeleckie „SP", które mają wyłonić ekipę wojewódzką na zawody ogólnopolskie. Ogółem na stanowiskach staje 180 zawodników ze wszystkich powiatów naszego województwa, zorganizowanych w 23 zespołach. Zawody obejmują następujące konkurencje: strzały na 100 m z Kb, bojowych z Kb, dokładnych i Kb sportowych oraz dla instruktorów strzały z pistoletów na 25 m. Zawody będą trwały w ciągu całego dnia dzisiejszego i jutrzejszego przedpołudnia, po czym zakończą się w sali ZMP przy ulicy Marcinkowskiego wyłonieniem zespołu wojewódzkiego na ogólnopolskie zawody strzeleckie „SP" oraz uroczystym wręczeniem nagród zawodnikom przodującym.

Kształcenie kadr nauczycieli języka rosyjskiego

W tut. Państw. Liceum Pedag. rozpocznie się 1 lipca br. 6-miesięczny kurs kształcący nauczycieli języka rosyjskiego.

Warunki przyjęcia na kurs są nast.: wiek 18 do 35 lat, umiejętność mówienia i pisania po rosyjsku, wykształcenie średnie. W szczególnych wypadkach mogą być przyjęci kandydaci starsi lub nie posiadający ukończonego wykształcenia średniego.

Przy kursie urządzony będzie internat, w którym kursiści otrzymają bezpłatne utrzymanie i mieszkanie. Poza tym słuchacze otrzymają stydendia w zależności od warunków materialnych i rodzinnych kandydata. Dla żonatych i posiadających dzieci przewiduje się stypendia w wys. 15 tys. miesięcznie.

Bliższych informacji w sprawie kursu udziela Kuratorium Okr. Szkolnego w Toruniu lub Dyrekcja Liceum Pedagog. w Bydgoszczy, ul. Seminaryjna.

Sport

Zawody motocyklowe o wejście do I Ligi Żużlowej z udziałem Okęcie Warszawa, Ogniwo Łódź, Gwardia Bydgoszcz, Związkowiec Gdańsk — wygrało Okęcie 61 pkt. przed Ogniwem 56 pkt., Gwardią 45 pkt. i Związkowcem 27 pkt. Dwa pierwsze kluby weszły do pierwszej Ligi Żużlowej. Najlepszy czas dnia uzyskał Bonin z Gwardii — 1,48 min.

Z okazji 25-lecia Brdy zorganizowano wyścig kolarski na 100 km z udziałem czołowych zawodników polskich. Wygrał Gabrych ŁKS Włókniarz Łódź — 22,35,58 przed Wójcikiem Ogniwo Warszawa 2,36,01, Leszkiewiczem Gwardia Warszawa — 2,36,08, Wrzesińskim, Napierałą, Stolarczykiem, Czyżem i Rzeźnickim. Bieg kolarski na 50 km wygrał Betting ZZK Poznań 1,45,56 przed Szutą Polonia, Warszawa.

Połączenie Ligi Morskiej z Polskim Tow. Krajoznawczym i Tatrzańskim

BYDGOSZCZ (zd) W auli Lic. i Gimn. Administracyjno-Handlowego, odbyły się obrady zjazdu okręgowego Ligi Morskiej, w których wzięli udział: przedst. rządu w osobie p. min. Salcewicza — prezesa Zarządu Gł. Ligi Morskiej, ppłk. Rozłuski, wiceprzew. MRN — p. Twardowski, p. Paprocki jako przewodn. zjazdu Ligi Morskiej, oraz członkowie wydelegowani przez poszczególne obwody Ligi Morskiej.

Obrady zagaił prezes zarządu okr. p. Janicki, a po wyborze prezydium, wygłoszony został przez p. min. Salcewicza referat pt. „Nasze zadania na obecnym etapie", przyjęty głośnymi oklaskami. Po referacie nastąpiły poszczególne sprawozdania ustępującego zarządu, który został ponownie obrany. W dyskusji zabrał głos m. in. także p. min. Salcewicz, nawołując członków Ligi Morskiej do wzmożenia aktywności. Nadmienił zarazem, iż w przewidzianym podczas „Dni Morza", tj. pod koniec czerwca, walnym zjeździe Ligi Morskiej, rozstrzygnięta zostanie kwestia zjednoczenia Ligi Morskiej z Polskim Towarzystwem Krajoznawczym oraz Tatrzańskim, gdyż wszystkie te towarzystwa złączone są wspólna myślą, poznania swego kraju. Na zjazd ten obranych zostało 19 delegatów. W ostatnim punkcie obrad odczytano rezolucję potępiającą wypadek na statku „Batorym".

Na zakończenie obrad, prezes zarządu p. Janicki, złożył serdeczne podziękowanie p. Ministrowi, oraz wyraził w imieniu wszystkich zobowiązanie do aktywniejszej pracy.

Rolnicy pomorscy dążą do podniesienia hodowli drobiu

BYDGOSZCZ. W woj. pomorskim czynnych jest w bież. sezonie 15 zakładów wylęgowych. Wypuszczą one ze swych aparatów około 85 tysięcy piskląt, które przydzielone będą zespołom konkursowym i współzawodnictwa wychowu kurcząt oraz gospodarstwom mało i średniorolnym we wsiach samopomocowych. W ciągu marca i kwietnia br. zakłady rozprowadziły ponad 51 tysięcy sztuk rasowych kurcząt i 1200 kacząt.

Rolnicy pomorscy wykazują duże zainteresowanie dla rozwoju hodowli drobiu, przystępując licznie do zespołów współzawodnictwa w wychowie kurcząt. Obecnie współzawodniczy ze sobą ok. 70 zespołów gromadzkich. Obejmują one 450 kurcząt. W stadium organizacji jest dalszych 80 zespołów.

Plan rozwoju hodowli drobiu w woj. pomorskim przewiduje zwiększenie pogłowia drobiu w roku bież. o milion sztuk w stosunku do roku ubiegłego.

Piorun zabił chłopca

BYDGOSZCZ (dr) Wczorajszej niedzieli piorun zabił kilkunastoletniego chłopca, nazwiskiem Krawiś zamieszkałego przy ul. Nakielskiej 96. Matka dziecka posłała chłopca po kozę, pasącą się nad kanałem, a kiedy długo nie powracał poszła po niego. Zastała chłopca nieprzytomnego, a kozę zabitą od uderzenia pioruna. Przywołany lekarz stwierdził zgon chłopca.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR MIEJSKI. Dziś 23 bm. o godz. 19 „Pan Geldhab" z gościnnym występem K. Szuberta. Passe-partout ważne.

KINA. Pomorzanin: Za wami pójdą inni. **Polonia:** Obywatel Kane, Wolność: Słońce wschodzi; Orzeł: Miłość na lekarstwo; Gryf: Pieśń tajgi; Bałtyk: Moja miła.

Początek seansów — Pomorzanin i Gryf: godz. 16.30, 18.30 i 21. **Polonia i Orzeł:** godz. 16, 18 i 20.30. **Wolność:** godz. 17, 19 i 21. **Bałtyk:** godz. 16, 18, 20.

DYŻURY APTEK: Do 28 bm. dyżurują: Apt. pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia 11, tel. nr 16-53 i Apt. przy Bielawach Al. 1 Maja 91, tel. 23-61.

DYŻUR LEKARZA KOLEJOWEGO: tel. miejski 12-53 kolejowy nr 350. Wzywać tylko w wypadkach nagłych.

PORADNIA PRZECIWALKOHOLOWA przy Centr. Ośrodku Zdrowia Gimnazjalna 11, czynna jest w poniedziałki i czwartki od godz. 17—19 dla mężczyzn, od godz. 19—20 dla kobiet. Porady i leczenie bezpłatnie.

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY: Komenda MO 25-16, 25-17, 26-18. Pogot. Ratunkowe PCK 10-00 Straż Pożarna nr 29-70. Postój taksówek 36-55. Informacja i reklamacje centrali międzymiastowej 02. Biuro numerów i informacja centr miejskiej 03. Biuro napraw 04. Przyjmowanie telegramów 05 Zegarynka 06.

Polskie Radio

Rozgłośnia Pomorska Bydgoszcz-Toruń

Wtorek, dnia 24 maja 1949 r.

5.10: Transmisja programu ogólnopolskiego; 8.05: Audycja dla kobiet — Gd., Bdg., Pzn., Szcz.; 8.15: Transmisja programu ogólnop.; 9.15: Progam lokalny dnia — Bdg.; 9.20: Wiadomości miejscowe — Bdg.; 9.25: przerwa; 11.57 Transmisja progr. ogólnop.; 12.50: Muzyka — Bdg.; 12.55: Transmisja progr. ogólnop.; 14.50: Kursy radiowe dla nauczycieli — pogadanka Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego — Toruń, Bdg.; 15.10: Koncert solistów: Igor Mikulin — bas, Zdzisław Jahnke — skrzypce — Pzn., Bdg., Gd., Szcz.; 15.25: Transmisja progr. ogólnop.; 16.20: Od marsza do mazura — koncert orkiestry P. R. pod dyr. Władysława Górzyńskiego — Szcz., Bdg., Gd., Pzn.: 16.45: Przegląd wydarzeń — Szcz., Bdg., Gd., Pzn.; 17.00: Transmisja progr. ogólnop.; 17.15: koncert rozrywkowy w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Arnolda Rezlera — Bdg., pr. oglp.; 18.00: Transm. progr. ogólnop.; 22.45: Pieśni na sopran koloraturowy — płyty Bdg.; 23.00: Transm. progr. ogólnopolskiego.

Racjonalizacja gospodarstwa domowego i zbiorowego żywienia tematem obrad nauczycielstwa Szkół Gospodarczych

W Bydgoskiej Średniej Szkole Gospodarczej odbyła się dwudniowa konferencja nauczycielek gospodarstwa. Oprócz 25 delegatek, reprezentujących publiczne średnie szkoły gospodarstwa z Bydgoszczy, Torunia, Grudziądza, Inowrocławia, Świecia, Więcborka i Koronowa udział w konferencji wzięli wizytatorzy Okr. Szkolnego Pomorskiego — pp. inż. Laskowska i Grzegorzewska.

Obrady zagaił przedstawiciel ZNP p. L. Bandura, po czym inż. Laskowska wygłosiła referat pt.: „Szkoła gospodarcza narzędziem walki klas". Do zagadnień poruszanych przez prelegentkę należy m. in. sprawa racjonalizacji gospodarstwa domowego i zbiorowego żywienia, do której to sprawy powrócimy w najbliższych dniach.

Po krótkiej przerwie, w której uczestnicy konferencji mieli możność skosztowania wybornych ciast i lodów, wykonanych przez uczennice klasy III, drugi referat na temat znaczenia racjonalnego odżywiania, wygłosiła p. Salnicka z Torunia. Myślą przewodnią obu referatów była ciągła troska o człowieka pracy.

Z kolei odbyła się kolacja dla 40 osób, którą przygotowały uczennice kl. II licealnej II stopn., kolacja będąca ich egzaminem maturalnym praktycznym. Egzamin ten zdały przyszłe kierowniczki stołówek, domów wczasowych i leczniczych na bardzo dobry. Przy przyrządzaniu kolacji uwzględniono wszystkie warunki racjonalnego żywienia, tj. składniki odżywcze, dobór dań oraz estetyczne nakrycie stołów.

Po wieczerzy zebrani wysłuchali trzeciego referatu na temat aktualnych problemów gospodarczych i roli w nich PZPR-u. Referat wygłosił wizytator Grzegorzewski. W związku z referatami rozwinęła się ożywiona dyskusja będąca dowodem prawdziwego zainteresowania omawianymi problemami.

W drugim dniu konferencji uczestnicy jej zwiedzili Szpital Miejski oraz obradowali w dalszym ciągu na temat potrzeb i bolączek zawodowego szkolnictwa gospodarczego na tle planu 6-cio letniego

CZYTELNICY piszą...

Bolączkami cyklistów winny się zająć związki zawodowe

Słuszny był głos „Rowerzysty" w sprawach zaniedbań naszego miasta odcinka komunikacyjnego, jakim są ścieżki rowerowe. Problem komunikacji rowerowej wymaga szybkiego rozwiązania dla dobra ludzi pracy, turystyki oraz samego miasta.

Dla ludzi, jak i turystyki należy udostępnić przejazdy i wyjazdy od i do Bydgoszczy. Wzdłuż brzegów Brdy, starego i nowego kanału jadą obecnie bezprawnie rowerzyści, chociaż wszędzie są tablice zakazujące. Poczucie prawne wymaga jednak, by rowerzysta miał bezpieczną drogę i dlatego apeluję do związków zawodowych by sprawę urządzenia dostatecznej ilości ścieżek rowerowych wzięły pod rozwagę i interpelowały w tej sprawie u odpowiednich władz.

Należy również zlikwidować we wszystkich urzędach napisy zakazujące wprowadzania rowerów, a nakazać, by wartownicy na poczcie, starostwie i innych instytucjach za ustaloną opłatą pilnowali rowerów. Czy również kioski publiczne nie powinny być zobowiązane do przechowywania rowerów za ustaloną opłatą?

Człowiek pracy z przedmieścia.

Ofiary na budowę Pomnika Wdzięczności

Mjr Twardowski, ul. Paderewskiego 3 wpł. 1.000 zł, L. Drogorób — 500 zł, F-a Lewandowski, St. Rynek 14 — 1.000 zł, F-a Buczkowski, Śniadeckich 31 — 1.000 zł, p. L. Fornalik, ul. M. Piotrowskiego 5 — 1.000 zł, p. Skórcz, wł. Lab. Chem., ul. Marcinkowskiego 1 — 1.000 złotych.

Nowy rekord świata

NOWY JORK. Drużyna studentów Uniwersytetu Kalifornijskiego w składzie: Pasquali, Frezier, Stockes Patton ustanowiła nowy rekord świata w sztafecie 4×220 y, przebiegając ten dystans w 1:24. Jest to już drugi wynik lepszy od rekordu świata, ustanowiony przez tę drużynę w ciągu tygodnia. W ub. sobotę zespół ten przebiegł we Fresno dystans 4×220 y w 1:24,4, w czasie o 0,6 sek. lepszym od poprzedniego rekordu.

Dwa zwycięstwa Blankers-Koen

NOWY JORK Blankers-Koen, znana lekkoatletka holenderska, startowała w Los Angeles, odnosząc podwójne zwycięstwo. Holenderka wygrała bieg na 100 m. 12 sek., a 80 m p. pł. przebiegła w 11,8 sek.

Garbarnia - Radomiak 2:0

W meczu o mistrzostwo II Ligi w grupie północnej krakowska „Garbarnia" pokonała „Radomiaka" 2:0 (0:0). Mimo zwycięstwa zespół gospodarzy nie zachwycił. Bramki zdobyli: Foryszewski i Nowak.

Budapeszt - Łodz
24:20 w kolarstwie

ŁÓDŹ. Na torze helenowskim odbył się mecz kolarski Budapeszt — Łódź. Reprezentacja Łodzi wystąpiła w osłabionym składzie bez Kupczaka, który nie przyjechał z Krakowa. Spotkanie było bardzo interesującą imprezą, gdyż znajdujący się w doskonałej formie Bek, potrafił nawiązać równorzędną walkę z czołowymi zawodnikami Węgier i ku wielkiemu entuzjazmowi zgromadzonych tłumów, odnieść zwycięstwa nie tylko w sprintach, ale i we wszystkich pozostałych konkurencjach. Łodzianin w biegu na 200 m uzyskał czas 12,8, równy rekordowi toru helenowskiego.

Wyniki przedstawiają się następująco: wyścą na 200 m (zawodnicy startowali parami) — w pierwszym biegu zwycięstwo odniósł Bek — 12,8, przed Cikoszem (Węgry); w drugim zwyciężył Karatas (Węgry) — 13,6 przed Marchwińskim; w trzecim pierwszy był Cikosz — 14,1; w czwartym Bek w czasie 13,1. Bek miał najlepszy czas, zajął więc w tej konkurencji pierwsze miejsce;

w biegu na 1,000 m zawodnicy startowali indywidualnie na czas Wyniki przedławiają się następująco: 1) Bek — 1:18, 2) Cikosz — 1:20, 3) Karakus, 4) Marchwiński

w biegu drużuynowym na 4 km: 1) Budapeszt w czasie 5:19,6 zdystansował drużynę Łodzi, w której najlepiej jechali Bek i Sałyga.

Ostatnią konkurencją meczu był wyścig drużynowy na 25 km. (62 okrążena toru), w którym zwyciężył Budapeszt. Drużyna łódzka popełniła w wyściqu wiele błędów taktycznych. Mecz zakończył się zwycięstwem Budapesztu 24:20.

Rekordowy mecz tenisowy

NOWY JORK. Przed wyjazdem do Europy na tenisowe mistrzostwa Francji Amerykanie Schroeder i Falkenburg rozegrali mecz w grze podwójnej z Gonzalesem i Stewartem, zwyciężając w rekordowym stosunku 32:34(!), 3:6, 4:6, 6:4, 19:17(-). To 165 gemowe spotkanie trwało pięć godzin.

Ruch-Szombierki 3:1

CHORZÓW. Spotkanie piłkarskie między drużyną „Ruchu" a „Górnikiem" z Szombierek przyniosło po żywej i ciekawej grze zwycięstwo Ruchu 3:1 (1:1). Goście w niczym nie ustępowali zwycięzcom, grali bardzo ambitne i do przerwy byli nawet zespołem lepszym.

Warta - Stal
14:1 w szczypiorniaku

POZNAŃ Rozegrane w Poznaniu spotkanie finałowe o mstrzostwo okręgu w szyczypiorniaku między „Wartą" i ZKSi „Stal", zakończyło się wysokim w pełni zasłużonym zwycięstwem „Warty" w stosunku 14:1 (4:0).

Rekord Rumunii w skoku wzwyż

DAKARESZT. Podczas zawodów lekkoatletycznych w Timsoara znany skoczek Soeter uzyskał w skoku wzwyż doskonały wynik 1,94 m, ustanawiając tym samym rekord Rumunii w tej konkurencji.

TABELA WYGRANYCH 56 LOTERII
I-szy dzień ciągnienia I-szej klasy

Wygrane po 500.000 zł padły na Nr Nr 4440 w Gorzowie; 64953 w Poznaniu.

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr 12769 21060 73406 75163.

Wygrane po 40.000 zł padły na Nr Nr 21610 31592 44352 53359 60100 62479 63356 70129 82155.

Wygrane po 16.000 zł padły na Nr Nr 380 4748 6577 7273 19470 19843 20957 22739 22743 23928 24327 35447 36989 38398 38561 38634 44513 47227 47520 57858 62893 63263 64620 65466 70637 74059 74750 80326 90510 92255 93012.

Wygrane po 8.000 zł padły na Nr Nr 2859 5816 5962 9796 9808 10364 11307 11435 14498 18181 18226 19932 21487 25280 26272 26322 26690 27361 27747 31120 31572 32511 33197 33294 33386 36254 39097 41420 41658 42708 42974 43154 45121 48890 50348 53381 54021 56941 58058 58623 59773 60697 62188 65720 65892 67931 73819 74505 74408 75149 75282 76117 77542 77573 80569 81211 81569 84815 85439 86693 86862 89027 91780 93024 94877.

Wygrane po 4.000 zł padły na Nr Nr 81 671 839 1286 403 711 2196 3356 393 751 765 927 4080 152 718 719 863 5057 328 6188 677 8572 744 778 923 9709 10351 508 652 948 11054 122 687 712 846 12192 627 660 729 801 869 990 13138 363 14011 321 15917 16080 133 448 872 913 17402 18513 19170 521 618 757 918 20687 21410 21560 22396 23615 663 24500 660 25333 26200 355 383 27406 482 551 865 28021 325 29250 941 30162 533 890 31332 584 644 716 955 982 32002 501 763 772 868 35279 664 667 682 36309 593 38069 510 705 718 39061 268 40248 309 887 41855 42085 820 43014 179 923 44048 189 645 865 45641 835 46116 232 48249 333 49097.

50103 134 544 662 702 51163 324 431 52148 270 409 453 545 584 657 686 886 53440 54546 964 55155 949 56029 844 57677 58042 177 211 511 795 59378 464 819 61079 254 808 62251 913 63045 383 942 960 64598 916 65087 180 322 67030 579 673 679 796 70004 925 71719 777 72005 065 338 345 921 74027 501 75068 76167 318 676 77172 78149 512 813 965 79947 80178 81224 880 82493 923 83101 193 319 355 872 945 84556 838 86351 531 725 87089 553 88280 355 91794 92126 496 93982 94166 658 803.

Wygrane po 1.000 zł padły na Nr Nr 227 82 413 638 745 816 1602 701 50 71 926 31 2041 571 636 723 741 814 940 3124 138 426 564 709 903 04 29 4156 58 94 238 367 714 31 829 906 78 92 5232 379 527 39 51 649 777 89 864 75 905 96 6334 74 76 404 14 673 839 7019 224 336 40 66 99 562 748 90 92 845 999 8041 16 25 606 964 9023 241 267 309 64 76 431 716 68 71 93 805 940.

10060 8 85 297 396 446 57 563 614 37 704 89 893 11055 162 3 228 94 385 404 521 622 40 58 65 827 37 93 955 12036 124 32 73 225 56 89 97 321 512 91 739 35 846 960 13146 62 79 501 33 88 692 773 82 828 39 61 915 22 42 74 14001 187 212 266 343 79 429 48 540 636 732 844 944 15120 356 617 662 916 31 1640 94 558 630 766 73 96 883 904 26 53 17030 245 51 61 94 391 608 713 954 18039 237 47 89 372 598 662 802 934 19009 13 25 6 47 96 135 66 263 309 89 434 47 805 6 96 916 53.

20032 134 662 709 826 71 970 21144 334 8 40 570 628 54 86 852 972 22115 308 94 476 666 741 63 884 923 23028 102 235 62 451 608 705 80 830 912 46 70 24116 356 64 89 451 60 641 943 70 25032 73 172 407 564 604 844 42 929 26048 476 515 24 608 713 817 31 83 84 27007 54 180 269 335 96 460 507 53 836 61 95 99 909 30 91 28152 218 312 28 43 46 631 768 866 977 82 29009 70 94 188 231 59 420 75 510 30 6 90 653 795 905 50 70 6.

Dalszy ciąg wygranych podany będzie jutro

Dorobek sportu związkowego
na wystawie w Muzeum Narodowym

WARSZAWA. W sobotę, dn. 21 bm., otwarta została w Muzeum Narodowym w Warszawie wystawa, obrazująca dorobek ruchu zawodowego. Wystawa uwzględnia również wychowanie fizyczne i sport w związkach zawodowych.

Rozwieszone na ścianach plansze ilustrują rozwój sportu związkowego i zawierają m. in. wymowne cyfry: 1.341 klubów związkowych i 300 tys. sportowców. Na innej planszy widnieje napis: „Dla umasowienia sportu rozdzielono w r. 1948 sprzętu sportowego za 61. 981.135 zł.

Ponadto wymienione są czołowe kluby związkowe z ZZK — Poznań na czele oraz najlepsi sportowcy związkowi,wśród których widnieją nazwiska Łomowskiego, Czortka, Rakoczy i Dobrzańskiej.

W estetycznej gablotce ustawione są najpiękniejsze puchary, zdobyte przez zespoły sportowe związków zawodowych.

Inne nagrody sportowe wystawione będą w Politechnice Warszawskiej — miejscu obrad II Kongresu Związków Zawodowych.

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI WTOREK 24 MAJA 1949 R.

5,10 Sygnał czasu i pobudka. 5,15 Streszczenie wiadomści porannych. 5,20 Koncert dla świata pracy. 6,00 Dziennik poranny 6,15 Muzyka rozrywkowa. 6,30 Gimnastyka poranna. 640 d. c. muzyk rozrywkowej. 6,55 Program dnia. 7,00 Wiadomości dziennika porannego. 7,15 Przegląd prasy stołecznej. 7,20 Muzyka poranna. 8,00 Streszczenie wiadomości porannych. 8,05 Audycja dla kobiet. 8,15 d. c. muzyki rozrywkowej. 8,35 Wszechnica radiowa. 8,55 Daleko od Moskwy — powieść Wasyla Azajewa. 9,15 Program lokalny dnia. 9,20 Wiadomości miejscowe. 9,25 Przerwa. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12,04 Wiadomości południowe. 12,15 Muzyka. 12,20 Audycja dla wsi. 12,50 Muzyka. 12,55 Z naszych pieśni: N. Słokowacka — sopran, A. Majak — bas 13,20 Skrzynka PCK. 13,30 Muzyka obiadowa. 14,00 Audycja dla chor ch. 14,15 Muzyka francuska. 14,50 Przegląd prasy pomorskej. 15,00 Kursy radiowe dla nauczycieli. 15,10 Koncert solistów: Igor Mikulin, bas, Z. Jahnke —-skrzypce. 15,25 Informacje ogólnopolskie. 15,30 Audycja dla dzieci. 15,50 Już niedługo czerwiec. 16,00 Archipelag ludzi odzyskanych. 16,20 Od czardasza do mazura. 16,45 Przegląd wydarzeń. 17,00 Dziennik popołudniowy. 17,15 Koncert rozrywkowy w wyk. orkiestry RP pod dyr. A. Rezlera. 18,00 Aktualności — audycja S. P. 18,15 Beethoven — Sonata F-dur. 18,40 Polskie pieśni ludowe. 19,00 Dziennik popołudniowy. 19,15 Na muzycznej fali — koncert rozrywkowy. 19,45 Opowieść o Chopinie. 20.00 Kncert symfoniczny. 21,00 Dziennik wieczorny. 21,30 Bułgaria przemawia do Polski. 22,00 Muzyka tłoneczna. 22,45 Pieśni na sopran koloraturowy. 23,00 Ostatnie wiadomości. 23,10 Najpiekniejsze głosy. 23,50 Program na dzień następny. 24,00 Zakończenie audycji, hymn.

HUMOR



NIEFORTUNNY RYBAK

— Czy o tę rybkę chodził

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY: ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY w BYDGOSZCZY: ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami). Tel. 24-29. Za nie doręczenie pisma spowodowane siłą wyższą nie odpowiadamy. — Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH. AGENTURY NA PROWINCJI. DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP". WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW". BYDGOSZCZ, UL. CZERWONEJ ARMII 20 — TEL. 33-41 i 33-42.

OGŁOSZENIA: drobne po 50 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 30 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej. Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 100—380 zł, za tekstem od 40 — 150 zł, nekrologi od 35 — 200 zł za 1 mm. W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy.

Czcionki i tłok Drukarnia Polska Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW" w Bydgoszczy, ul. Czerwonej Armii 18 — telefon 18-99. E-00076